Temat tygodnia: Wiosna na wsi (14.04 – 17.04.2020)

I. W wiejskiej zagrodzie (14.04.2020)

1. „Wiejskie ustronie”- zapoznanie z opowiadaniem Ewy Stadtmuller.

- Nie uwierzycie co się nam przytrafiło!- opowiadał przy kolacji dziadzio.- Postanowiliśmy z babcią zabrać was na parę dni na wieś, więc zacząłem szukać gospodarstwa agroturystycznego położonego w jakiejś ładnej i spokojnej okolicy. Znalazłem. Miejsce dobrze mi znane. Patrzę na nazwisko gospodarza- coś takiego! Mój kolega z dzieciństwa też nazywał się Maciszek, ale na imię miał Staś, a nie Janusz. Dzwonię. I cóż się ukazuje…?- ten Janusz to rodzony syn Stasia. Ale było radości! Staś zaprosił nas do siebie razem z wnukami.
- Pojedziemy na wieś?- ucieszyła się Ada. - Oczywiście- jeśli rodzice się zgodzą- zaznaczyła babcia. Na szczęście mama z tatą nie mieli nic przeciwko temu. Olkowi zdawało się nawet, że tata puścił oko do mamy, zupełnie jakby chciał powiedzieć: „Nareszcie będziemy mieli trochę czasu tylko dla siebie”. Gospodarstwo agroturystyczne, pod wdzięczną nazwą „Ustronie”, okazało się miejscem wymarzonym na odpoczynek. Pan Staś nie ukrywał wzruszenia.
- Wasz dziadek przyjeżdżał tu z rodzicami na wakacje- opowiadał Olkowi i Adzie.
- Chodziliśmy razem na grzyby i jagody, paśliśmy krowy… - Ma pan krowy?- zainteresował się natychmiast Olek. - A mam – uśmiechnął się kolega dziadka.
- Ta starsza to Jagoda, a ta młodsza- Malina. - A kaczuszki?- chciała wiedzieć Ada. - Kaczuszki też są.

Całe popołudnie dzieci spędziły na zwiedzaniu stajni, obory i kurnika. Adzie najbardziej podobało się karmienie kur i kaczek, a Olkowi królików. Oboje z zachwytem przyglądali się jak pan Staś czyści konia.
- Co prawda do pracy w polu używam traktora- opowiadał pan Staś – ale kiedy do Janusza przyjadą goście, to każdy dzieciak marzy, żeby wsiąść na prawdziwego rumaka. Olkowi natychmiast zaświeciły się oczy.- A czy ja… też mógłbym się przejechać?- zapytał z nadzieją w głosie. - Na koniu czy na traktorze?- chciał wiedzieć pan Staś. - Jak znam mego wnuka, to na jednym i na drugim- zaśmiał się dziadzio. Trzy dni przeleciały jak z bicza strzelił. W tym czasie dzieci zdążyły zaprzyjaźnić się z Burym, który okazał się nadzwyczajnym spokojnym koniem. Z Olkiem i Adą na grzbiecie spacerował po całym gospodarstwie, a w tym czasie prowadzący go za uzdę pan Stanisław opowiadał, jak mu się gospodarzy. Okazało się, że ma duże pole, na którym uprawia rzepak.
- Musicie przyjechać w maju- zapraszał.- Zobaczycie jak pięknie kwitnie.
- Jak ty sobie, Stasiu, z tym wszystkim radzisz?- nie krył uznania dziadzio. - Wstaję o piątej, oporządzam zwierzęta, a potem po kolei robi się, co trzeba- odparł zadowolony gospodarz. - Wiesz, dziadziu, chyba będę rolnikiem- zwierzył się Olek, gdy trzeba było pożegnać wiejskie „Ustronie" i ruszać do miasta.
- Byłbyś gotów na tak ciężką pracę?- zdziwił się dziadzio. - Jasne – kiwnął głową Olek. A na wstawanie o piątej rano?
Nad tym musiałbym jeszcze popracować…- przyznał się największy śpioch w rodzinie.

Rozmowa kierowana na podstawie opowiadania i ilustracji.

- Co zobaczyły dzieci w gospodarstwie syna pana Stasia? - Co zrobili Olek i Ada podczas wizyty w gospodarstwie? - Jakie obowiązki ma do wykonania rolnik?

2. „Sprytny kotek" - zabawa ruchowa z elementem czworakowania.

Przebieg; rozciągamy skakankę lub sznurek na wysokości kolan dziecka, to będzie płotek dla kotka. Dziecko staje na czworakach przed płotkiem, tak jak robią to kotki stojąc na czterech łapkach;

- kotek wyciąga się i robi koci grzbiet,
- kotek przechodzi przez płot tak aby nie dotknąć sznurka;
- kotek przechodzi pod płotem również nie dotykając sznurka;
- kotek przechodzi na drugą stronę płotu omijając go (cały czas na czworakach)

Uwaga! Jeżeli kotek dotknie sznurek, przechodzi jeszcze raz lub kotek robi dodatkowe zadanie wymyślone przez osobę dorosłą.

3. „Zwierzęta z gospodarstwa" – karta pracy

Obejrzyj rysunki. Nazwij zwierzęta i podziel ich nazwy rytmicznie (na sylaby). Pokoloruj dwa wybrane rysunki zwierząt.

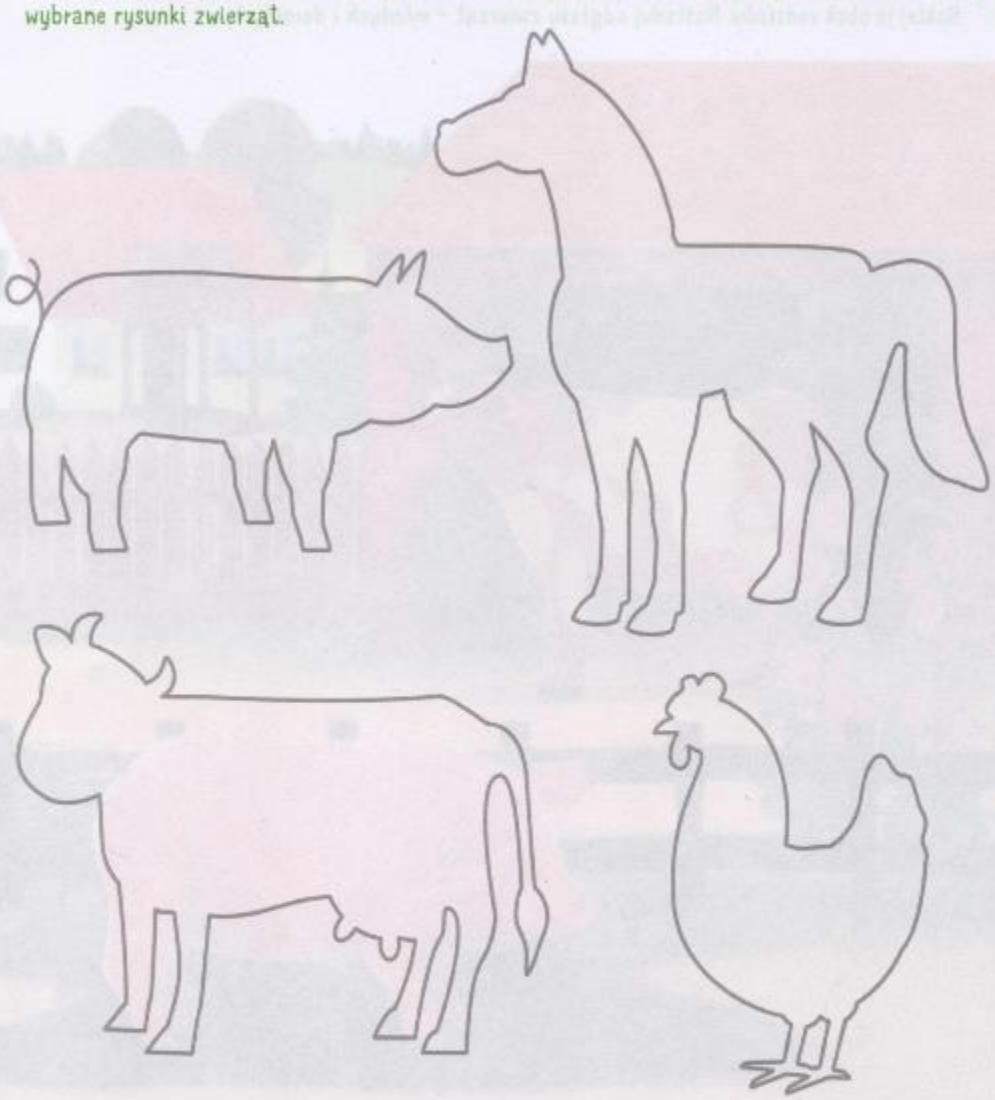

Rysuj po śladzie drogę konia do stajni.

II. **Na wiejskim podwórku** (15.04.2020)

1. „Zwierzęta z wiejskiego podwórka? – rozwiązywanie zagadek

   Prosimy o wycięcie zwierząt (znajdują się poniżej) i przyklejenie do nich patyczków (mogą być z szaszłyków), w ten sposób powstaną nam sylwety zwierząt do zabaw. Rodzic czyta zagadkę, a dziecko podaje rozwiązanie i podnosi do góry zwierzę które jest odpowiedzią.

- Możesz spotkać ją w chlewiku, bo podobno jest brudaskiem.
  łatwo poznasz ja po kwiku, zanim zrobią z niej kiełbaskę. (świnka)

- Je trawę na łące, czasem łaty ma.
  A gdy rolnik ją wydoi, to mu mleko da. (krowa)

- Kiedy idzie polną ścieżką,
  kwacze głośno: kwa, kwa, kwa. (kaczka)

- Na podwórku i w kurniku, pośród gęsi, kaczek, kur,
  wzorem jest urody, szyku, bo korali nosi sznur. (indyk).

- Choć go o to nikt nie prosi, zawsze rano wrzask podnosi.
  ma ambicję być budzikiem, świt ogłaszać wielkim krzykiem. (kogut)

- Kopytka, rogi i bródka mała, i żeby jeszcze tak nie skakała,
  najpierw na drzewo, potem do woza. Już wiem na pewno, to zwykła… (koza).

- Gdy w góry pojedziesz, ujrzysz ją na hali.
  Dzięki niej na zimę masz czapkę i szalik. (owca)

- Szybko biega, rży i parska, na śniadanie owsa garstka
  Potem w stajni grzecznie stoi, czeka aż go ktoś napoi. (koń)

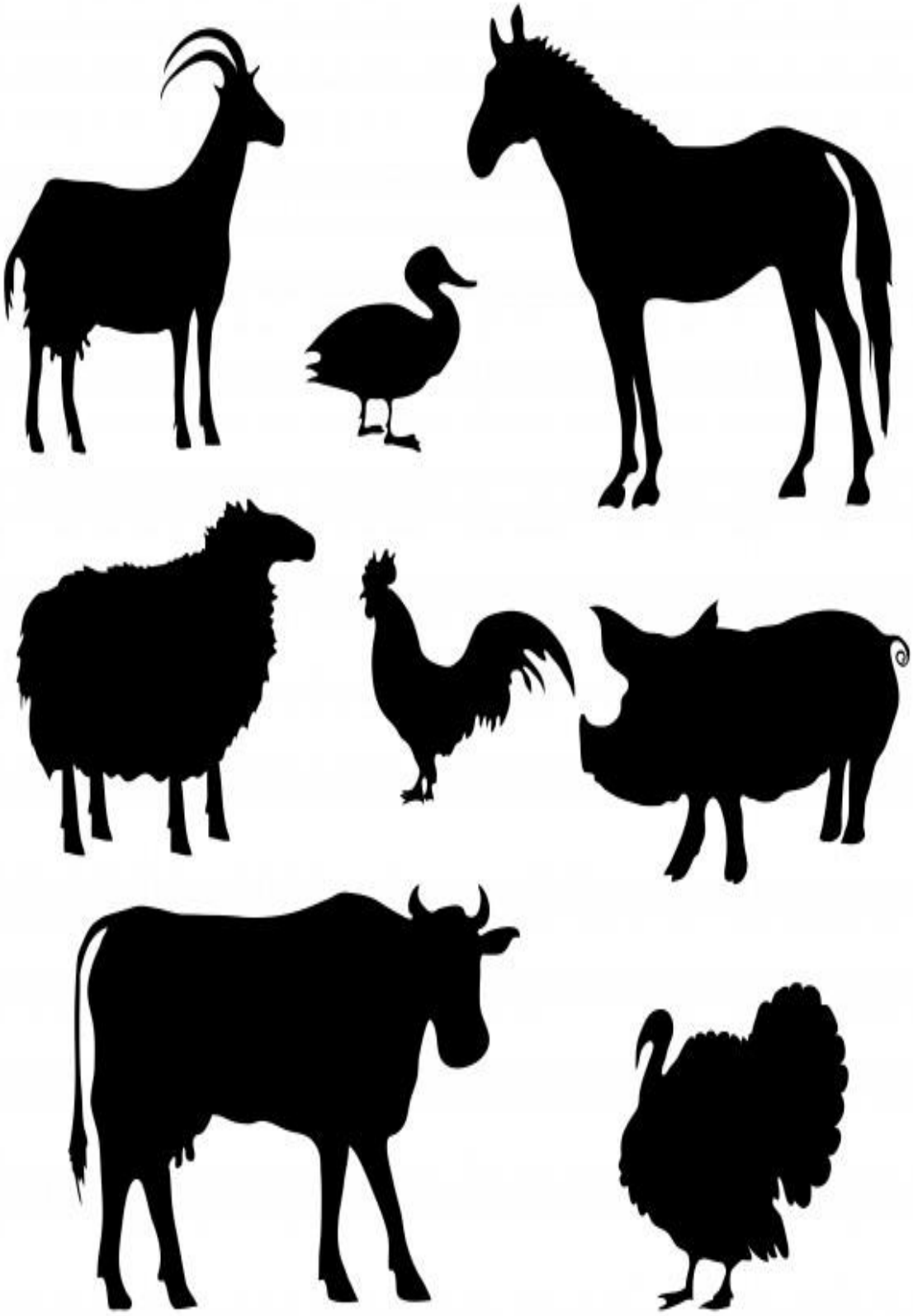

2. „Przerywane słowa” – zabawa logorytmiczna wg tekstu Teresy Fiutowskiej.

   Rodzic czyta teks i w miarę potrzeby pomaga dziecku zakończyć słowa, które powinny być dwusylabowe. Do zabawy możemy wykorzystać sylwety zwierząt z poprzedniej zabawy.
   Krowa:
   Muczę „mu”, bo jestem krową.
   Wszyscy mówią: dokończ słowo.
   Ale nie stać na to krowę,
   By skończyła tę połowę.
   Proszę, dokończ dalej słowa,
   Bo to „mu”, to jest połowa….
   Mu…
   Dziecko kończy; zyk i powtarza całe słowo: muzyka. W ten sposób kończymy słowa, np.; muszla, mucha, muza, murarz …do wyczerpania pomysłów
   Kaczka:
   Ja zaś tylko „kwa” zakwaczę
   I nie kończę słowa raczej.
   Też przerywam je w pół słowa.
   Jaka druga jest połowa?
   (kwadrat, kwasek,…)
   Koza:
   Koza zwykle „me” wam meczy.
   To pół słowa – nikt nie przeczy.
   Mówią – koza jest leniwa,
   bo w pół słowa coś przerywa.
   Lecz ja umiem tylko „me”,
   A co dalej? Kto już wie?
   (mewa, meta, medal, metka, medyk, …)
   Owca:
   Jestem owcą. Beczę „be”.
   Nie chcę skończyć tego „be”.
   Za mnie musisz skończyć też.
   Jaki koniec tego jest?
   (beza, beret, beksa, beton, belka, …)
   Kura:
   Kura zawsze mówi „ko”,
   Nie jest całe słowo to.
   Bo to „ko”, to jest pół słowa.
   Jaka druga jest połowa?
   (konik, kogut, korek, kosa, koper, kolec, kolej, komin, kocyk, koza, koło, kucyk,…)

3. „Kura” – praca plastyczna

Pomoce; kartka formatu A4 w dowolnym kolorze, farby, kredki, klej, odrobinę kaszy

- Lewą dłoń pomaluj farbą w kolorze brązowym, a końcówki paluszków np. w kolorze białym i żółtym, pomarańczowym. Kiedy pomalujesz całą dłoń farbą, odciśnij ją na kartce.

- Kiedy farba wyschnie dorysuj kredkami oczy, grzebień, dziób, nóżki.
- Teraz kurkę trzeba nakarmić, dół kartki posmaruj klejem i przyklej kaszę.

Brawo – praca gotowa! W ten sposób możesz zrobić inne zwierzęta z wiejskiego podwórka np.; kaczkę – malując rękę na żółto, gąskę – malując rękę na biało …itd.

4. „Zwierzątka z podwórka” – zabawa orientacyjno-porządkowa.
Dziecko porusza się swobodnie w rytm piosenki „Dziadek Lulka farmę miał” podczas przerwy w muzyce zatrzymaj się i posłuchaj polecenia rodzica.

https://www.youtube.com/watch?v=lhVR1FDXS5E

- na hasło: koniki - dziecko naśladuje wymienione zwierzę; biegnie z wysokim unoszeniem kolan i wydaje dźwięki podobne do rżenia koni,
- na hasło: kury – dziecko porusza się na lekko ugiętych nogach, macha rękami, tak jak skrzydłami kurka i jednocześnie naśladuje głosem wymienione zwierzę.
- na hasło: kogut- dziecko stojąc unosi głowę wysoko w górę, rozkłada szeroko ręce, jak skrzydła i głośno wydaje dźwięk zwierzątka.

5. „Znajdź rymy” – połącz w pary rymujące się słowa, a może znasz inne rymy?

III. Zwierzęta wiejskie i ich dzieci (16.04.2020)

1. „Cześć” - zabawa na powitanie.

   Krok do przodu,
   Krok do tyłu
   Teraz podskok w górę
   Zrób kółeczko z dwóch paluszków
   I wyjrzyj przez dziurę

Mówimy rymowankę i wykonujemy kolejne ruchy: Krok do przodu, krok do tyłu, teraz podskok w górę. Zrób kółeczko z dwóch paluszków (łączymy ze sobą palec wskazujący z kciukiem) i wyjrzyj przez dziurę (patrzymy przez dziurkę na siebie i mówimy) – Cześć!

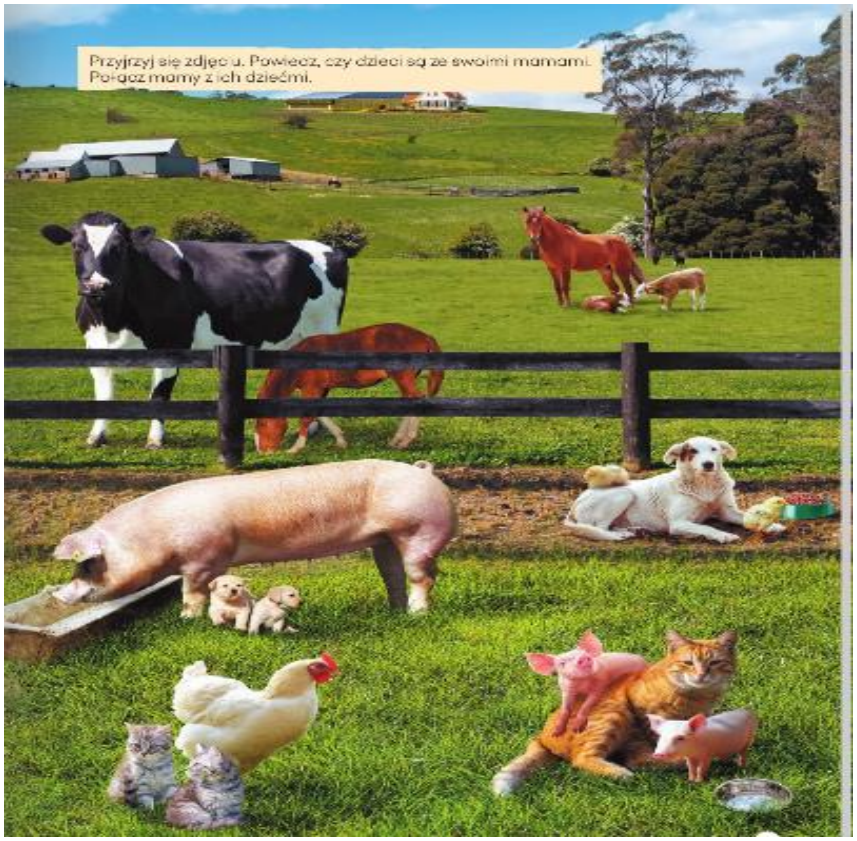

2. "Na wiejskim podwórku" - bajka terapeutyczna Tatiany Jankiewicz.

   Za górami, za lasami, wśród złotych pól i zielonych traw, na pięknej polanie otoczonej dębami znajdowała się wioska, a na jej skraju małe podwórko, na którym mieszkały zwierzęta. Wśród mieszkańców były czarno-białe krówki, różowe świnki, brodate kózki, żółte kaczuszki, kurki, indyki i milutkie króliki. Życie tam płynęło spokojnie, a zwierzątka żyły w wielkiej przyjaźni. Całe dnie spędzały na zabawach, figlach i psotach. Były dla siebie miłe, dobre i uczynne, często mówiły proszę, przepraszam, dziękuję. Wszystkie zwierzęta bardzo się lubiły i pomagały sobie w trudnych chwilach. Zwierzątka dbały o swój wiejski ogródek, w którym rosły piękne, kolorowe kwiaty.

Codziennie troszczyły się o nie, podlewały je, a one odwdzięczały się kolorami, jak tęcza i cudownym zapachem. I tak mijał dzień za dniem, miesiąc za miesiącem… Pewnego dnia stało się coś strasznego. Na wiejskie podwórko wkradła się ZŁOŚĆ. Niespostrzeżenie zapanowała nad każdym mieszkańcem podwórka. Szeptała zwierzątkom niemiłe słówka, namawiała do kłótni. Od tego czasu na podwórku zapanował bałagan i hałas. Zwierzęta kłóciły się ze sobą – świnki wyzywały kózki, kaczki wyzywały kurki, a koniki podstawiały kopytka owieczkom i rżały ze śmiechu, gdy te przewracały się. Nie myślały o tym, że komuś może stać się krzywda. Zapominały o magicznych słowach. Nie potrafiły już bawić się razem, krzyczały na siebie, hałasowały i przestały uśmiechać się do siebie. Były dla siebie niemiłe, co bardzo cieszyło ZŁOŚĆ. Zwierzątka zapomniały również o swoim ogrodzie, o kwiatkach, pięknych jak tęcza, które powoli stawały się coraz brzydsze i już tak nie pachniały. Wieść o hałaśliwym i skłóconym podwórku rozniosła się po całym świecie i dotarła do dobrej, wiosennej wróżki, która postanowiła pomóc zwaśnionym zwierzętom. Zasmuciła się bardzo ujrzawszy ogródek pełen zwiędniętych kwiatów oraz wykrzywione od złości miny zwierzątek. Czarodziejka prosiła zwierzęta, by zmieniły swoje postępowanie, prosiła ZŁOŚĆ, by ta opuściła wiejskie podwórko i odeszła daleko, daleko… ale ani zwierzątka, ani ZŁOŚĆ nie słuchały jej. Wtedy wróżka podarowała zwierzętom magiczne pudełko i poprosiła, by złapały w nie ZŁOŚĆ. Zwierzątka bardzo ucieszyły się z prezentu, ponieważ były już bardzo zmęczone ciągłymi kłótniami. Gdy ZŁOŚĆ spała, złapały ją i włożyły do pudełka. W pudełku ZŁÓŚĆ zamieniła się w coś miłego i przyjemnego, w coś, co pozwoliło zwierzętom zrozumieć, że o wiele przyjemniejsze jest życie w zgodzie, gdzie nie ma hałasu, kłótni i gdzie panuje przyjaźń. Na wiejskim podwórku znowu zapanował ład i porządek…

Spróbuj odpowiedzieć na pytania.

- Co wydarzyło się kiedy na wiejskim podwórku pojawiała się złość?

- Kto pomógł zwierzątkom poradzić sobie ze złością?

3. „Odgłosy zwierząt" – zagadki słuchowe.

Posłuchaj i spróbuj odgadnąć o jakie zwierzę chodzi.
https://www.youtube.com/watch?v=3oE8dF4HPAE

4. „Memo z wiejskiego podwórka" – rozwijanie spostrzegawczości.

Drukujemy dwa egzemplarze zwierząt, wycinamy i zaczynamy zabawę. Odwracamy obrazki i odszukujemy dwa takie same zwierzątka.

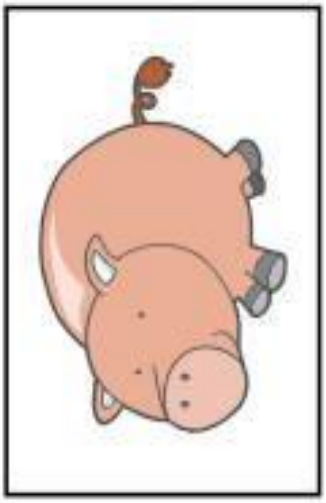
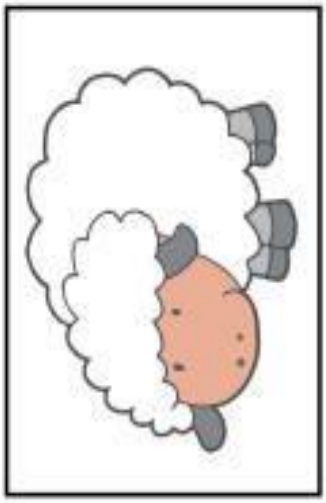

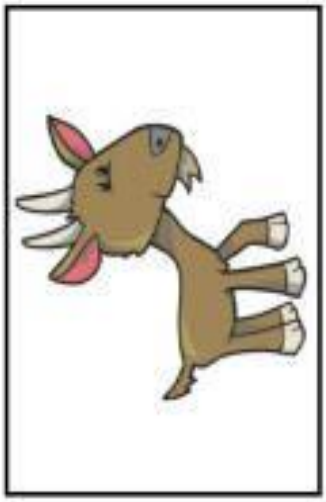
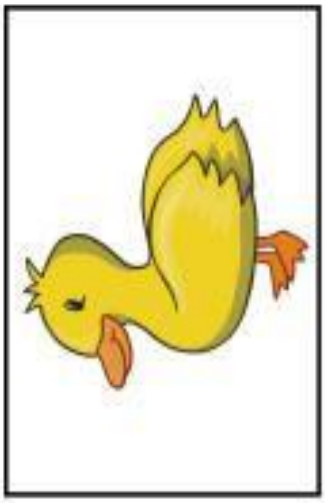
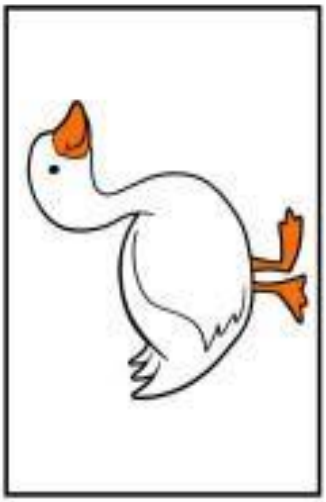

5. „Zabawa słowami” - układanie zdrobnień oraz rymów do nazw młodych zwierząt.

Układamy na stole zdjęcia przedstawiające młode zwierzęta;

- dziecko podaje ich nazwy, a następnie mówi czyje to dziecko,
- układa zdrobnienia, np. źrebię – źrebaczek, cielę – cielaczek, prosię – prosiaczek.
- wymyślamy zabawne rymy np.; *źrebaczek założy fraczek, cielątko lubi małpiątko, prosiaczek lubi czysty kubraczek.* Rodzic zachęca dziecko do samodzielnej zabawy słowami i układania rymów.

6. „Zabawa matematyczna” - segregowanie i przeliczanie elementów zbioru.

Pomoce; obrazki zwierząt wiejskich które posiadamy, dwie czyste kartki formatu A4. Na stole kładziemy dwie kartki obok ilustracje wszystkich zwierzęta. (zamiast kartek możemy wyznaczyć dwa niezależne obszary np. z włóczki, sznurka) **Zadaniem dziecka jest;**

- podzielić zwierzęta na dwie grupy, Rodzic pyta dziecko; czy możesz mi pomóc podzielić te zwierzęta na dwie grupy? Dziecko podaje propozycje np. zwierzęta które mają dwie nogi - cztery nogi, zwierzęta duże – zwierzęta małe, i układa odpowiednio obrazki zwierząt na kartkach. Czy masz inny pomysł? Jeśli nie, wyjaśnia, że można jeszcze dokonać podziału w zależności od tego, czy zwierzę jest ptakiem, czy nim nie Pyta: *Jakie charakterystyczne cechy mają ptaki?* (skrzydła, dzioby, pióra). Dziecko układa właściwe obrazki na kartce – na jednej ptaki, na drugiej pozostałe zwierzęta. Rodzic wskazuje zwierzęta niebędące ptakami. Wyjaśnia, że są to ssaki, czyli zwierzęta, które po urodzeniu odżywiają się mlekiem matki.

- przeliczyć zwierzęta znajdujące się na jednej kartce i na drugiej (za każdym podziałem).

IV. Domy zwierząt wiejskich (17.04.2020)

1. „Domy zwierząt” – zapoznanie z wierszem I. Fabiszewskiej.

W chlewiku mieszka świnka, korytko stoi tam,
a w budzie siedzi piesek; nie lubi, gdy jest sam.
W kurniku kury gdaczą, nocą na grzędach śpią,
a konie stoją w stajniach i głośno czasem rżą.
A krowy? Pewnie wiecie, obora to ich dom.

Gdy wrócą już z pastwiska, tu muczą piosnkę swą.

Rozmowa na temat wiersza.
- O jakich zwierzętach była mowa w wierszu?
- Jak nazywa się dom świnki (psa, konia, kury, krowy)?
- Jakie jeszcze inne zwierzęta oprócz kury mogą mieszkać w kurniku?

2. „Czyj to domek?” - łączenie zdjęć zwierząt ze zdjęciami ich domów.

Rodzic układa na stole zdjęcia: krowy, kury, konia, psa oraz domy tych zwierząt. Zadaniem dziecka jest połączyć obrazki w pary i nazwać domy zwierząt. *Uwaga! Obrazki możemy wykorzystać do gry w memo*

Rynek-Rolny.pl

Sprzedajemy

psy-pies.com

3. „Dziwne rozmowy” zabawa przy piosence, sł. A Alexandrowicz, muz. W. Zaliński.

   Link do piosenki:
   https://www.youtube.com/watch?v=qc5a7O1odnI

W chlewiku mieszka świnka i trąca ryjkiem drzwi. (*dziecko naśladuje chód świnek)*

Gdy niosę jej jedzenie, to ona: „Kwi, kwi, kwi!” *(dziecko wydaje odgłosy, naśladując zwierzątko)*
Opodal chodzi kaczka, co krzywe nóżki ma. *(dziecko naśladuje chód kaczek)*

Ja mówię jej: „Dzień dobry”, a ona: „Kwa, kwa, kwa.” *(dziecko wydaje odgłosy, naśladując zwierzątko)*

Na drzewie siedzi wrona, *(dziecko, naśladuje ruchy wrony)*

jest czarna, trochę zła. Gdy pytam: „Jak się miewasz?”, to ona: „Kra, kra, kra!” *(dziecko wydaje odgłosy, naśladując ptaka)*

Przed budą trzy szczeniaczki, *(dziecko, naśladuje chód piesków)*

podnoszą straszny gwałt. Ja mówię: „Cicho, pieski”, a one: „Hau, hau, hau!” *(dziecko wydaje odgłosy, naśladując zwierzątko)*

4. „Poznajemy zwierzęta z wiejskiego podwórka” – zapraszamy do obejrzenia krótkiego filmiku.

   https://www.youtube.com/watch?v=qQtJP40a1Iw

5. „Wesoła kaczka” – karta pracy

6. „Znajdź mój cień” – karta pracy

- Rysuj po śladach rysunków, nie odrywając kredki od kartki.

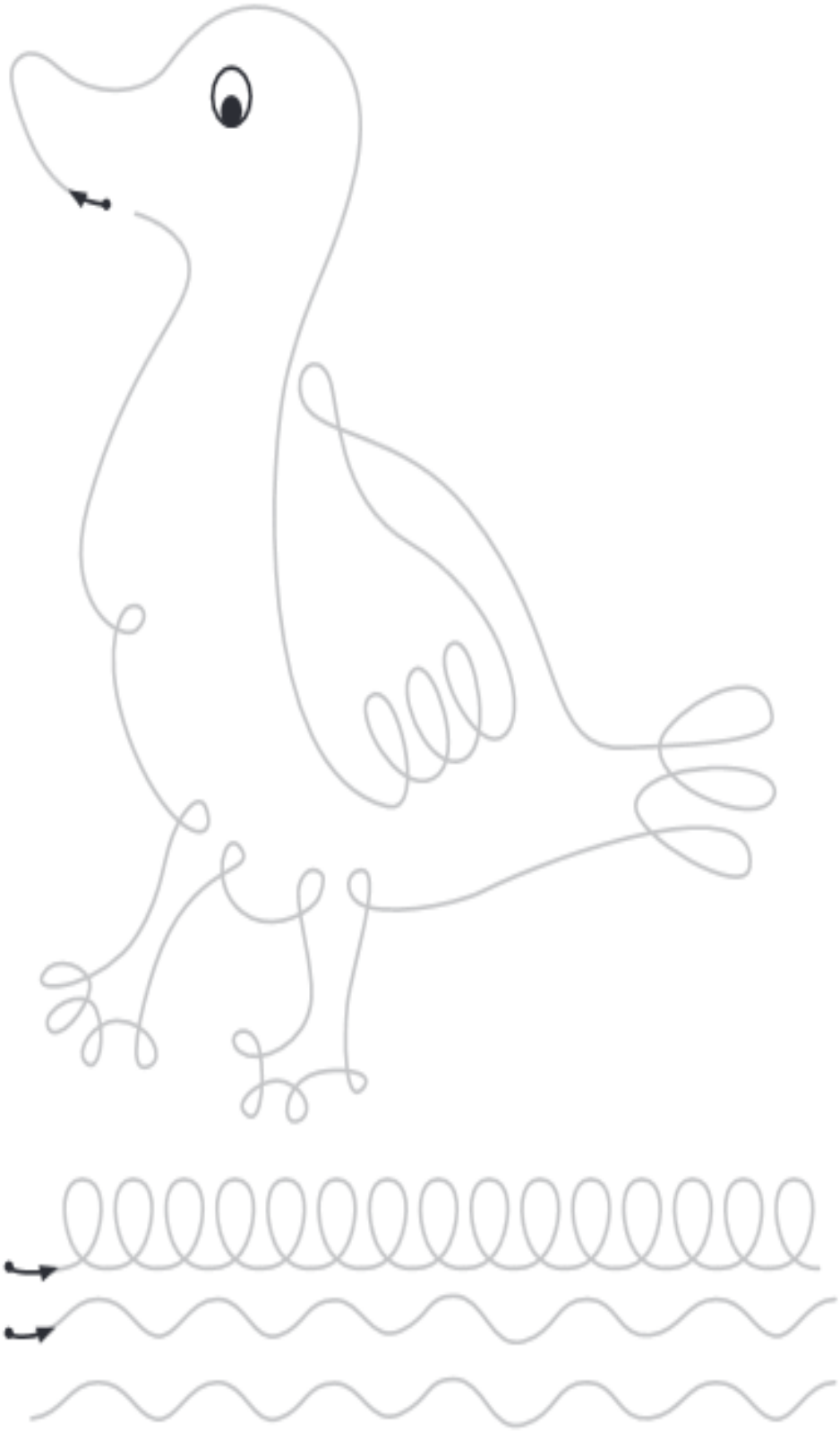

Połącz obrazki zwierząt z ich cieniami.

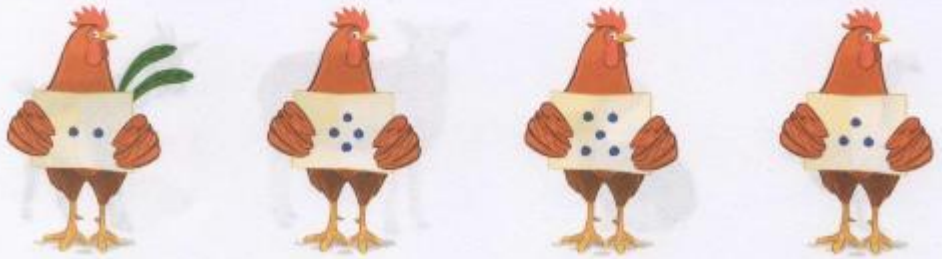

Narysuj w ogonie każdego koguta tyle piór, ile wskazuje liczba kropek na karteczce.